

Polska Partia Robotnicza w powiecie ostrołęckim w latach 1945-1948

Na początku września 1944 roku wojska 2 Frontu Białoruskiego pod dowództwem generała Georgija Zacharowa wyzwoliły południowe gminy powiatu ostrołęckiego. 6 września zajęto Ostrołękę po czym front ustabilizował się wzdłuż rzeki Narew a miasto na najbliższych kilka miesięcy stało się strefą przyfrontową. Za prelude do instalowania organów państwa komunistycznego na terenie powiatu w rozumieniu formacji bezpieczeństwa publicznego oraz organizacji partyjnej podporządkowanych pośrednio poprzez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (PKWN) rządowi Związku Radzieckiego (ZSRR) można uznać wydarzenia trwające jeszcze w czasie realizowania akcji „Burza” przez zmobilizowany na ten czas Obwód Armii Krajowej (AK) Ostrołęka, kiedy to 20 sierpnia 1944 na teren powiatu zrzucono drogą powietrzną sowiecki oddział zwiadowczy,¹ który współpracując z II plutonem 3 kompanii 5 pułku piechoty AK pod dowództwem podporucznika Kazimierza Stefanowicza „Asa” dokonywał nie tylko czynności stricte rozpoznawczych na potrzeby jednostek Armii Czerwonej prowadzących działania mające na celu wyzwolenie spod okupacji hitlerowskiej regionu kurpiowskiego, ale również zbieranie (rzecz jasna w ścisłej tajemnicy przed polskimi towarzyszami broni) informacji na temat ostrołęckich struktur polskiego państwa podziemnego. Warto zaznaczyć, iż działania te były niezbędne z punktu widzenia mocodawców ze względu na dotychczasową niemożność zorganizowania na ziemiach powiatu ostrołęckiego pod okupacją hitlerowską komunistycznych struktur partyjnych i zbrojnych zdolnych do infiltracji tamtejszych agend Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie, mimo podjęcia z inspiracji sowieckiej dwóch prób instalacji tego typu formacji.² Jest to dowód na przyjęcie przez większość mieszkańców ziemi ostrołęckiej w obliczu narastającego zagrożenia sowieckiego jednoznacznie propaństwowych, niepodległościowych postaw opartych na chrześcijańsko-narodowym fundamencie wartości.

W czasie przerwy w prowadzeniu działań bojowych między latem 1944 roku a początkiem roku 1945 miejscowości wyzwolonej części powiatu wraz z miastem ponosiły ciężar związany z utrzymaniem stacjonujących na ich terytorium jednostek 2 Frontu Białoruskiego.

17 stycznia 1945 na całej długości frontu niemiecko-sowieckiego ruszyła wielka ofensywa Armii Czerwonej. W wyniku wznowienia działań wojennych wyzwolone zostały pozostałe okupowane gminy powiatu ostrołęckiego na lewym brzegu Narwi, kończąc tym samym dla miasta i okolic nazistowski epizod okupacyjny. Powiat Ostrołęcki w porównaniu ze statystykami z 1939³ wyszedł z wojny osłabiony pod względem demograficznym. Zanotowano 8-tysięczny ubytek ludności przy ogólnej liczbie mieszkańców oszacowanej na 104 000 osób.⁴ Zanotowane także spore zniszczenia w infrastrukturze. Straty materialne gmin oszacowano na 25-50% a miasta na 55% stanu przedwojennego.⁵ W skład reaktywowanej struktury weszło miasto Ostrołęka oraz 12 gmin wiejskich: Czarnia, Czerwin, Gawrychy, Goworowo, Kadziło, Lelis, Łyse, Myszyniec, Piski, Rzekuń, Troszyn, Turośl. Specyfika powiatu pozbawionego lekkiego i ciężkiego przemysłu, gdzie uboga ludność przywiązana do wiary rzymskokatolickiej czerpie dochody z prowadzenia drobnych gospodarstw rolnych wydawała się atrakcyjna z punktu widzenia przejmujących samowolnie kontrolę nad regionem „pod nadzorem” sił Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych ZSRR (NKWD) komunistów próbujących zyskać poparcie społeczeństwa wdrażając dekret PKWN o reformie rolnej.⁶ W istocie jeśli chodzi o preferencje polityczne mieszkańców regionu ostrołęckiego zarówno w okresie

* Institute of History and International Relations, Faculty of Humanities; damianfiolek@outlook.com

¹ K. Krajewski, *Podziemie niepodległościowe w powiecie Ostrołęka po 1944* [w:] *Powiat Ostrołęka, Seria: Mazowsze i Podlasie w ogniu 1944-1956*, red. K. Krajewski, Warszawa 2008, s. 35.

² *Z archiwów sowieckich, t.III, Konflikty polsko-sowieckie 1942-1944*, opr. W. Roszkowski, Warszawa 1993, s.178-179.

³ *Mały rocznik statystyczny 1939*, Warszawa 1939, s.12.

⁴ K. Krajewski, *op. cit.*, s. 14.

⁵ H. Maćkowiak, J. Kijowski, *Polskie Państwo podziemne i operacja „Burza” w Ostrołęckim Obwodzie AK*, Ostrołęka 2005, s. 101-108.

⁶ Dz.U. 1944 nr 4 poz. 17.

przedwojennym jak i powojennym dominowała opcja endecka.⁷ Nieco słabsze, aczkolwiek zauważalne były też wpływy ruchu ludowego. Doświadczenia wynikające z pierwszego wojennego zetknięcia z systemem komunistycznym, gdy Ostrołęka stała się na pewien czas miastem frontowym, połączone z przywiązaniem do tradycji niepodległościowych sprawiło, iż agitacja komunistyczna na ziemi kurpiowskiej w pierwszym okresie przejściowym między częściowym oswobodzeniem powiatu a zakończeniem działań wojennych w Europie przyniosła niezadowolające efekty.

Pierwszym zorganizowanym na terenie powiatu wczesną jesienią 1944 roku organem władzy komunistycznej była Komenda Powiatowa Milicji Obywatelskiej (KP MO) wraz z siecią podległych jej posterunków gminnych. Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Ostrołęce (PUBP) – organ niezbędny z punktu widzenia prowadzenia aktywnej działalności partyjnej, mający za zadanie oczyścić rejon z wrogiego elementu partyjno-partyzanckiego na zasadzie fizycznej eliminacji powstał dopiero w połowie kwietnia 1945 roku.⁸ Do tego czasu, jak i również przez pewien okres później równoległe z PUBP ciężar rozpoznania potencjalnych, jak również pacyfikowania aktywnych ognisk oporu spoczywał na skoszarowanej w mieście jednostce NKWD oraz sowieckiej komendanturze wojennej. Charakter tego organu określa instrukcja wydana przez marszałka Konstantego Rokossovskiego z 23 sierpnia 1944 r. w której komendanci radzieccy uzyskali upoważnienie do wyznaczania tymczasowych starostów, wójtów i burmistrzów na zajętych przez siebie terenach połączonym z prawem do swobodnego użycia broni przeciwko ludności polskiej podejmującej jakkolwiek próbę przeciwstawienia się dominacji sowieckiej.⁹

W większości przypadków ingerencja komendantur w wybór samorządowych władz wykonawczych odbywała się na zasadzie nominowania ludzi o sympatiach komunistycznych. Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 21 sierpnia 1944 r. „o trybie powołania władz administracji ogólnej I-ej i II-ej instancji” reformował lokalne samorządy w duchu komunistycznym powołując do życia na szczeblu gminnym, powiatowym, miejskim i wojewódzkim tzw. Rady Narodowe będące fasadowym organem kolegialnym stwarzającym pozory niezależności przy faktycznym całkowitym podporządkowaniu instytucji powołującej.¹⁰ Warto zaznaczyć, iż w tym samym czasie powiat ostrołęcki został wyjęty ze struktury województwa białostockiego i dołączony do województwa warszawskiego. Zjawisko komendantur wojennych i ich wpływu na obsadzanie swoimi ludźmi samorządów początkowo nie przyniosło w powiecie ostrołęckim oczekiwanych efektów ze względu na niedostateczną liczbę sympatyków nowego ustroju. Pierwszym przewodniczącym Miejskiej Rady Narodowej (MRN) w Ostrołęce został Stanisław Woliński prezes Powiatowego Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług (PZPHiU).¹¹ Można domniemywać, iż z racji pełnionego stanowiska była to osoba, co do której komuniści posiadali raczej ograniczone zaufanie a jego obecność tolerowano na zasadzie tymczasowości wyboru. Funkcję starosty przejął 15 września 1944 r. Józef Psarski - podczas wojny pełniący urząd Powiatowego Delegata rządu londyńskiego oraz szefa siatki medycznej tutejszej AK.¹² Burmistrzem Ostrołęki został szef wywiadu obwodu ostrołęckiego AK Konstanty Piotrowski.¹³ Reakcja sowiecka z czasem w miarę krzepnięcia środowiska komunistycznego wywołana napływem działaczy z innych rejonów, była całkowicie zgodna z koncepcją tymczasowego zarządzania zapleczem frontowym i polegała na opróżnieniu urzędów wójtów w gminach, na których czele stanęły osoby sympatyzujące z NSZ lub AK. Wkrótce zmiany dotarły także do samej Ostrołęki. Odwołano przewodniczącego MRN zastępując go towarzyszem Mieczysławem Tabaką z Polskiej Partii Robotniczej (PPR). Burmistrza sympatyzującego z AK zastąpił 20 lutego 1945 r. członek PPR Stefan Urbański zastrzelony przez podziemie już 48 godzin po objęciu urzędu. Na jego następcę po stosunkowo długim jak na ówczesne warunki, bo aż 60 dniowym nieobsadzeniu stanowisko objął przedstawiciel Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) Antoni Boguniecki, który mimo licznych ataków personalnych oraz prowokacji ze strony partii komunistycznej utrzymał się na stanowisku do 1947 roku.¹⁴

Przez pierwsze pół roku od częściowego wyzwolenia powiatu we wrześniu 1944, komuniści nie figurowali w lokalnej przestrzeni publicznej jako zwarta struktura partyjna. Pozycję budowano bazując

⁷ Z. Niedziałkowska, *Ostrołęka. Dzieje miasta*. Warszawa 1979, s. 223.

⁸ K. Krajewski, *op.cit.*, s. 39.

⁹ T. Żenczykowski, *Polska lubelska*, Warszawa 1990, s. 122-124.

¹⁰ Dz.U. 1944 nr 2 poz. 8.

¹¹ W. Brenda, *Polska Partia Robotnicza w powiecie ostrołęckim na tle sytuacji społeczno-politycznej w latach 1945-1948* [w:] *Powiat Ostrołęka, Seria: Mazowsze i Podlasie w ogniu 1944-1956*, red. K. Krajewski, Warszawa 2008, s. 39.

¹² *ibidem*, s. 479.

¹³ *ibidem*, s. 479.

¹⁴ H. Maćkowiak, J. Kijowski, *op. cit.*, s. 159.

na pojedynczych aktywistach tworzących nieformalną grupę sympatyków-agitatorów mających oparcie w organach porządkowych (MO), bezpieczeństwa publicznego (PUBP) oraz głównie w Sowietach (NKWD, wywiad wojskowy SMIERSZ, jednostki armijne). Warto zaznaczyć, iż PPR nie dysponowało w regionie pod okupacją niemiecką zakonspirowanymi strukturami cywilnymi. Nie istniało też zbrojne podziemie komunistyczne, co należy uznać za kolejną przyczynę początkowego marazmu w pracy organizacyjnej komunistów.

Na dobre prace organizacyjna w regionie ruszyła dopiero wraz z początkiem roku 1945. W lutym sformowano Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej (KW PPR) z siedzibą w Pruszkowie. W związku z tym, iż powiat ostrołęcki jako jedyny na terenie ówczesnego województwa warszawskiego nie posiadał jeszcze organizacji partyjnej na swoim terenie, KW nakazał przyspieszenie prac nad tworzeniem struktur, co zaowocowało utworzeniem w marcu 1945 roku ostrołęckiego Komitetu Powiatowego Polskiej Partii Robotniczej (KP PPR).¹⁵ Na czele partii stanął przedwojenny aktywista komunistyczny Jan Kędziński. W skład prezydium powołano również Stanisława Boguckiego, Władysława Dudziaka oraz Stanisława Opólkę. Lista członków partii w początkowym okresie jej funkcjonowania zawierała 32 nazwiska¹⁶ co w porównaniu z działającymi równoległe strukturami Polskiej Partii Socjalistycznej (259 członków) i Stronnictwa Ludowego (50 członków).¹⁷ Stanowiło to znikomą liczbę marginalizującą PPR. W kwestiach organizacyjnych przyjęto schemat dzielący strukturę na centrum decyzyjne i biura wykonawcze tj. egzekutywę partyjną będącą gremium kolegialnym złożonym z z I i II sekretarza, przedstawicieli KW oraz MO i PUBP oraz referaty zajmujące się wyszczególnionymi sektorami na polu pracy partyjnej. Znakomita większość posiadających wówczas legitymację partyjną zasilala szeregi organów bezpieczeństwa publicznego. Zasięg pracy partyjnej ograniczał się wobec silnego podziemia niepodległościowego do działań podejmowanych w mieście pod pełną osłoną PUBP i MO. Pracę partyjną zahamowało 11 maja 1945 zabójstwo I sekretarza KP PPR Jana Kędzińskiego określonego przez podziemie jako sowieckiego kolaboranta i niezwłocznie zlikwidowanego przez trzysobowy patrol samoobrony Armii Krajowej Obywatelskiej (AKO) dowodzony przez Józefa Kamińskiego „Longina”.¹⁸ Młoda i wątła struktura z niskim poparciem społecznym, pozbawiona lidera prawie natychmiast przestała realizować postawione przed nią zadania. Od zabójstwa Jana Kędzińskiego przez resztę maja i cały czerwiec nie odnotowano żadnej aktywności jej działaczy. Podziemiu niepodległościowemu udało się zatem zadać komunistom poważny cios skutecznie paralizujący pracę partyjną w regionie. Komitet Wojewódzki PPR postanowił zareagować dopiero w lipcu 1945 przysyłając na ziemię ostrołęcką nową grupę inicjatywną z Wacławem Wójtowiczem na czele. Chcąc wyjść z działaniami poza Ostrołękę dokonano formalnego podziału struktur. Z odbudowywanego Komitetu Powiatowego wyodrębniono Komitet Miejski (KM PPR), gdzie funkcję I sekretarza objął Edward Michalski. Mimo odrodzenia się struktur a nawet ich rozbudowania w porównaniu z okresem przed zabójstwem towarzysza Kędzińskiego, partia nadal borykała się z trudami pracy organizacyjnej związanymi z działalnością w głęboko reakcyjnym powiecie. W sprawozdaniu KW PPR ze stycznia 1946 roku czytamy, iż:

„W szeregu powiatów – Maków, Ostrołęka, Węgrów, Ostrów Mazowiecka, Garwolin – prawie nie było naszej partii PPR, z wyjątkiem miast powiatowych, na skutek terroru partia przeszła do konspiracji, niektórzy towarzysze niszczyli legitymacje, prosząc o nieangażowanie ich do aktywnej pracy.”¹⁹

Nie bez znaczenia na panikę w strukturach ostrołęckich działaczy komunistycznych miały różnego rodzaju działania prewencyjne przeprowadzane przez Żołnierzy Wyklętych. Warto tu przytoczyć chociażby akcję „O” (Odpluskwanie) polegającą na wysyłaniu zarówno do aktywistów partyjnych jak i funkcjonariuszy bezpieczeństwa publicznego anonimów z ostrzeżeniami ze strony podziemia dotyczącymi ich bieżącej działalności. Tylko w wyniku tej jednorazowej akcji z działalności w PPR zrezygnowało 15 jej członków.²⁰

¹⁵ B. Dymek, *Pierwsze lata władzy ludowej na Mazowszu, Kurpiach i Podlasiu 1944-1948*, Warszawa 1978, s. 58.

¹⁶ W. Brenda, *op. cit.*, s. 482.

¹⁷ *ibidem*, s. 482.

¹⁸ K. Krajewski, *Kalendarium ważniejszych działań zbrojnych podziemia niepodległościowego na terenie powiatu Ostrołęka (XII 1944-XII 1954)* [w:] *Powiat Ostrołęka, Seria: Mazowsze i Podlasie w ogniu 1944-1956*, red. K. Krajewski, Warszawa 2008, s.161.

¹⁹ K. Dobrosielski, *Walka z politycznym i zbrojnym podziemem na obszarze woj. Warszawskiego (1945-1947)*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” nr 4, 1984, s. 101.

²⁰ AIPN BU, 0255/342, t. 89, Archiwum Obszaru Centralnego Zrzeszenia WiN, Okręg Białystok, Sprawozdanie prezesa Obwodu „Dorota” z przebiegu akcji „O”, t.101, s.152.

Jesienią 1945 w posiedzeniach odbudowanego Komitetu Powiatowego uczestniczyli obok I sekretarza Wacława Wójtowicza, jego żony Marii i działaczy Mieczysława Tabaki (MO) oraz Michała Michalskiego komendant KP MO Abramowicz, szef PUBP Stefan Koc oraz Wacław Sośnicki oddelegowany do prac jako przedstawiciel ostrołęckiego więziennictwa.²¹

W latach 1946-1948 przez Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Ostrołęce przewinęło się jeszcze aż pięciu I sekretarzy. (Kolejno: Edward Radzicki, Piotr Gołyński, Helena Markiewicz, Witold Ratkowski, Leon Błaszczyk). W większości były to osobowości przysyłane z zewnątrz o niskich kwalifikacjach oraz prostych motywach działania. Mimo upływu czasu partia nadal nie porwała swoimi hasłami mas ludu pracującego ziemi ostrołęckiej, co przy przyjętej przez centralę polityce kadrowej polegającej na okresowej wymianie kierownictw powiatowych oznaczało nieustanną rotację spośród kadr zewnętrznych. Niezdolność do pozyskania i „wychowania” młodych aktywistów zdolnych do przejścia kierownictwa partyjnego wywoływała efekt ograniczonego zaufania do ostrołęckiej struktury ze strony Komitetu Wojewódzkiego PPR.

W pierwszym okresie działalności pracę partyjną prowadzono w ramach referatów propagandy, organizacyjnego i personalnego.²² Z biegiem czasu zorganizowano dodatkowo referat kobiecy, rolny i ogólnogospodarczy. W związku z przygotowaniem do I Zjazdu Krajowego PPR przeprowadzono 24 października 1945 zjazd powiatowy partii celem wyłonienia delegata z Ostrołęki na owe wydarzenie. Był to pierwszy większy wiec komunistyczny w okolicy na którym omówiono bieżącą sytuację polityczną w regionie i w kraju oraz przeanalizowano dotychczasowe osiągnięcia poszczególnych. Delegatem na zjazd krajowy został ówczesny I sekretarz Wacław Wójtowicz.

W zjeździe powiatowym uczestniczyli przedstawiciele zorganizowanych do tego czasu 7 kół miejskich oraz 11 wiejskich. Warto zaznaczyć, iż jednostki te zorganizowane zazwyczaj przy różnego rodzaju zakładach pracy nie stanowiły monolitu i różniły się wielkością i intensywnością działań. Jedynie 11% działaczy ostrołęckiej PPR skupionych było w komórkach działających na terenie gmin wiejskich.²³ Problem mimo upływu lat nadal pozostawał najpoważniejszym wyzwaniem stojącym przed Polską Partią Robotniczą. Zwracał na niego uwagę na posiedzeniu KP w dniu 8 maja 1947 ówczesny sekretarz powiatowy Piotr Gołyński:

„Na wsi członków naszej partii jest bardzo mało i kontaktować się z nimi trudno, gdyż brak jest środków lokomocji.”²⁴

Powyższe stwierdzenie tylko częściowo przedstawia ówczesny stan faktyczny, gdyż pomija główną przyczynę braku agitacji komunistycznej na wsi, którą pozostawał strach działaczy przed nadal aktywnym na terenie powiatu ostrołęckiego podziemiem antykomunistycznym. Tylko w miesiącu ogłoszenia powyższych słów przez towarzysza Gołyńskiego, patrol sierżanta Piotra Macuka „Sępa” wprowadził i zgładził na terenie lasów gminy Myszyniec za działalność w PPR sołtysa wsi Lipowiec (sąsiedni powiat szczycieński) Stanisława Sobiecha²⁵. Istniały zatem przesłanki wskazujące, iż posiadanie legitymacji partyjnej (często połączone ze statusem tajnego współpracownika UB) i aktywne posługiwanie się nią w terenie stanowiło realne zagrożenie dla życia jej właściciela. W tym samym czasie Komitet Powiatowy borykał się również z problemami natury lokalowej. Ówczesny I sekretarz KP PPR Piotr Gołyński wielokrotnie zwracał się do Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego z prośbą o niezbędną wedle jego opinii interwencję w tym zakresie. W jednym z raportów czytamy, iż:

„Brak jest szaf, krzesel i ławek, nie mają członkowie zebrania na czym siedzieć, muszą stać [...] Proszę o telefon [...] wszędzie jestem zmuszony chodzić pieszo [...] Ze względu na konieczność wyjazdu w teren potrzebny jest środek lokomocji. Obecnie komitet posiada samochód lecz potrzebny jest nowy.”²⁶

Ponadto towarzysze Gołyński wraz z objęciem swoich obowiązków podjął się zdania regularnego sporządzania charakterystyk osobowych ostrołęckich działaczy PPR. Opisy te pozostają cennym źródłem informacji definiującym ówczesny poziom tamtejszych kadr partyjnych. Swojego poprzednika Edwarda Radzickiego oskarża o przywłaszczenie mienia:

²¹ W. Brenda, *op. cit.*, s. 486.

²² AP w Otwocku., sygn. 2466/24, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, protokół z 19 XI 1947 r., k.1.

²³ *ibidem*, sygn.2466/25, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, Pismo I sekretarza P. Gołyńskiego z 16 VIII 1946 r, k.3.

²⁴ *ibidem*, sygn. 2466/2, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, Protokół z 8 V 1947 r., k.7.

²⁵ AIPN BU 0203/2318, t.5, k.664; AIPN BU 0182/65, t.6, k.151.

²⁶ AP w Otwocku, sygn. 2466/25, KW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, Pismo I sekretarza P. Gołyńskiego z 19 VIII 1946 r., k.3.

„Przydziały, które otrzymywał z Wojewódzkiego Komitetu PPR z Warszawy dla pracowników Komitetu Pow. Nie rozdzielał a [...] się podpisywał za nich. Rzeczy, które były własnością poprzedniego Sekr Wójtowicza sprzedał motywując że są jego osobistą własnością jak lustro, zegar, stół [...]”²⁷

Instruktorowi rolnemu Czesławowi Różnowskiemu zarzuca lenistwo i brak higieny:

„[...] z polecenia mu pracy się nie wywiązywał, sam osobiście spotkałem go dwukrotnie śpiącego w godzinach urzędowania u siebie w pokoju. Niechlujny, załatwiać się chodził na strych obok swojego mieszkania [...]”²⁸

Wskazuje też na apatię i nadużywanie alkoholu przez kierownika referatu propagandy:

„[...] po przybyciu na ten teren spoczątku wziął się do roboty, a obecnie zaniedbuje się. Odpowiada, że nie chce być kierownikiem propagandy. W czasie uroczystości bitwy pod Lenino nie zajął żadnego stanowiska [...] w końcu się ulotnił i powrócił podпиты.”²⁹

Przytoczone wyżej we fragmentach charakterystyki personalne pozostające autorską inicjatywą I sekretarza Piotra Gołyńskiego trafiały każdorazowo do wglądu dla towarzyszy z Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego zapewne w celu uświadomienia wyższym aktywom partyjnym niedoborów kadrowych w zakresie elementu wartościowego moralnie (zgodnie z socjalistycznymi kanonami) oraz z oczekiwaniami podjęcia interwencji dla podwyższenia poziomu etycznego w szeregach członków Komitetu Powiatowego w Ostrołęce.

Równocześnie podejmowano starania mające na celu zwiększenie atrakcyjności pracy w strukturach partyjnych. Zaproponowano niezwykle atrakcyjny jak na ówczesne realia polskiej prowincji system wynagrodzeń dla pracowników etatowych. Według listy płac za styczeń 1947 roku I sekretarz otrzymywał pensję w wysokości 6500 zł, II sekretarz – 6000 zł, instruktorzy referatów – 5000 zł, pozostali pracownicy biurowi – 2000 zł, woźna – 1500 zł. Łącznie w skali miesięcznej wydatki w tym zakresie wynosiły wówczas 27 000 zł.³⁰ Warto zaznaczyć, iż nie były to stałe kwoty. Wynagrodzenia dla aparatu partyjnego podwyższano systematycznie, nadmiernie i niewspółmiernie do ówczesnego poziomu inflacji. W marcu 1948 roku podano, iż I sekretarz KP otrzymywał pensję w wysokości 16 000 zł, II sekretarz - 14 000 zł, instruktorzy referatów i pozostali pracownicy biurowi – 13 000 zł, woźna – 7000 zł.³¹ Zatem w ciągu roku płace pracowników aparatu partyjnego wzrosły od 355% do 700%. Mamy zatem do czynienia ze strategią, gdzie poprzez czynnik finansowy postanowiono zwiększyć atrakcyjność działalności partyjnej w oczach społeczeństwa przykrywając równocześnie odczucie potencjalnego zagrożenia dla zaangażowanej jednostki.

W obliczu stopniowego odradzania się życia społecznego w regionie KP PPR przyjął koncepcję wchłonięcia lub podporządkowania różnego rodzaju wznawiających działalność bądź wychodzących z konspiracji niezależnych organizacji. Zdecydowano się również zainicjować tworzenie ich komunistycznych odpowiedników próbując maskować w gruncie rzeczy marionetkowy charakter owych tworów. Podejmując tego typu aktywność oczekiwano stworzenia kadr dla Komitetu Powiatowego drogą mozolnej i żmudnej pracy u podstaw z uzyskaniem pożądanych efektów w bliżej nieokreślonej przyszłości metodami znacznie mniej ekspresywnymi niż bezpośrednie wejście do partii wywołujące powszechną dezaprobatę w wielu środowiskach nastawionego reakcyjnie powiatu ostrołęckiego. Szeregi utworzonej w grudniu 1946 z inicjatywy PPR Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet (SOLK) przez pierwsze pół roku jej istnienia zasiłło 115 kobiet, natomiast jesienią 1948 roku odnotowano 380 członkiń z czego 129 z legitymacjami PPR.³² Udało się zatem bardzo szybko pozyskać pokaźną liczbę członków spośród elementu bezpartyjnego skłonnych do podjęcia aktywności społecznej w warunkach nowego ustroju. Złudzenia odnośnie niewykorzystywania organizacji do celów walki politycznej rozwiewa zjawisko unii personalnej pomiędzy partią a ligą, gdzie działaczki stanowiące kierownictwo Referatu Kobiecego Komitetu Powiatowego PPR w Ostrołęce pełniły analogiczne funkcje w zarządzie SOLK. Obydwu ciałom przewodziła towarzysza Maria Kulwiec.³³

²⁷ *ibidem*, sygn. 2466/23, WKW PZPR, KP w Ostrołęce, Opinia sekretarza KP PPR Piotra Gołyńskiego z VIII 1946 r., k.10.

²⁸ *ibidem*, sygn. 2466/23, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, opinia o Czesławie Różnowski, k.1.

²⁹ *ibidem*, sygn. 2466/3, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, Protokół z 26 X 1946 r., k.1.

³⁰ *ibidem*, sygn. 2466/25, WKW PZPR, lista płac KP PPR w Ostrołęce, k.15.

³¹ *ibidem*, sygn. 2466/25, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, Pismo z 23 III 1948 r., k.89.

³² W. Brenda, *op. cit.*, s. 507.

³³ *ibidem*.

Wiosną 1945 roku wraz z formowaniem na terenie ziemi kurpiowskiej struktur Polskiej Partii Robotniczej powołano załóżkę ostrołęckiego Związku Walki Młodych (ZWM) – powstałej jeszcze pod hitlerowską okupacją w 1943 konspiracyjnej komunistycznej organizacji młodzieżowej dysponującej uzbrojonymi bojówkami. Po zakończeniu działań zbrojnych organizacja przekształciła się w młodzieżówkę partyjną PPR rozpoczynając proces pozyskiwania młodzieży szkolnej i akademickiej. Na pierwszą tymczasową przewodniczącą ostrołęckiego Związku Walki Młodych powołano żonę ówczesnego I sekretarza KP PPR Marię Wójtowicz. Warto zaznaczyć, iż w powiecie ostrołęckim przez dłuższy czas od powołania ZWM pozostała nieaktywnym szkieletem kadrowym borykającym się z podobnego typu problemami co ich protektorzy z ostrołęckiego ruchu komunistycznego. W grudniu 1945 roku organizacja liczyła 52 członków skupionych w dwóch kołach, natomiast rok później już 217 aktywistów w ramach 4 kół.³⁴ Mimo imponującej jak na ówczesne realia w regionie liczby członków jedynym przejawem aktywności młodocianych aktywistów w 1945 roku pozostało bierne uczestnictwo w akademii okolicznościowej związanej z kolejną rocznicą rewolucji październikowej. Nie zniechęciło to jednak prezydium miejscowego Komitetu Powiatowego PPR do snucia daleko idących planów odnośnie wykorzystania organizacji młodzieżowej do celów umocnienia politycznej dominacji na ziemi kurpiowskiej. W sierpniu 1946 ówczesny I sekretarz Piotr Gołyński złożył nawet wniosek o rozwiązanie ostrołęckiego hufca harcerskiego uznając go prawdopodobnie za główny ośrodek konkurencyjny względem ZWM uzasadniając swój postulat jednoznacznie wrogim stosunkiem harcerzy do partyjnej młodzieżówki:

„Złe ustosunkowanie się do innych organizacji i brak współpracy, [spowodowane tym – przyp. aut.] że młodzież należy [do ZHP – przyp. aut.] przeważnie z gimnazjum i jest z zamożniejszych rodzin.”³⁵

Mimo niskiej aktywności członków i jak się wydaje braku koncepcji na pracę agitacyjno-organizacyjną kolejnych przysyłanych przez KW następców Marii Wójtowicz na stanowisku przewodniczących ostrołęckich struktur (4 osoby w ciągu 18 miesięcy) objawiającej się minimalną inicjatywą doprowadzającą w 1947 i 1948 roku do faktycznej marginalizacji powiatowego ZWM na plenum KP PPR zdecydowano o podniesieniu rangi organizacji poprzez włączenie po jednym jej przedstawicielu do Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej. 21 lipca 1948 rozwiązano w skali kraju Związek Walki Młodych a jego członków wcielono wraz z działaczami innych organizacji młodzieżowych m.in. skupiających socjalistyczną młodzież wiejską czy akademicką do nowo powstałego Związku Młodzieży Polskiej (ZMP). Reorganizacja dotknęła również działaczy struktury ostrołęckiej lecz oprócz zmiany szyldu nie przyniosła istotnych zmian mentalnych w szeregach członków o czym czytamy w sprawozdaniu KP PPR z 12 stycznia 1949 roku:

„ZMP pracuje źle. Nie mamy przewodniczącego, jednak nie upadamy na duchu w związku z zarządzeniem MON o legalnych organizacjach ZMP w Wojsku Polskim a mamy młodych oficerów w RKU [Rejonowe Komendy Uzupelnień – przyp. aut.] pewnych politycznie i dobrze wyrobionych.”³⁶

Wyżej wymienione organizacje stanowią przykład procesu tworzenia organizacji pełniących rolę przybudówek dla partii komunistycznej całkowicie kontrolowanych przez organy władzy ludowej. Należy również przytoczyć przykład przejęcia kontroli przez partię nad organizacją z rąk wrogiej opcji politycznej. Związek „Samopomocy Chłopskiej” (ZSch) został powołany do życia w skali kraju z inicjatywy komunistów w grudniu 1944 roku celem planowania i realizacji obowiązkowych dostaw produktów rolnych na rzecz państwa jak również zwiększania kwalifikacji zawodowych rolników i organizowania życia kulturalnego na wsi. Ostrołęcki oddział organizacji powstał z inicjatywy Powiatowej Rady Narodowej w styczniu 1945 roku. Na czele organizacji stanął wówczas Zygmunt Kwiatkowski nieśmiało sympatyzujący z ludowcami Witosa i ekipą Mikołajczyka przez co uznany za element niepewny i wkrótce skrytobójczo zamordowany przez funkcjonariuszy UB. W skład kolejnego zarządu powołanego w listopadzie 1945 roku weszli jednak nieoczekiwanie Julian Borkowski (prezes), Michał Kaczyński (wiceprezes) i Franciszek Olech (sekretarz). Wszyscy wyżej wymienieni posiadali legitymacje członkowskie Stronnictwa Ludowego (SL).³⁷ Bezprecedensowa sytuacja gdzie organizację powszechnie uznawaną za trwale zależną od PPR przejęli w skali regionalnej członkowie opozycyjnego ugrupowania politycznego ponieważ w wyniku interwencji organów bezpieczeństwa publicznego wywołała natychmiastową reakcję ostrołęckiego plenum partii komunistycznej. Zwrócono się do PUBP z prośbą o rozpoczęcie działań przeciwko zarządowi ZSch. W wyniku pracy operacyjnej funkcjonariusze zgromadzili materiał pozwalający dokonać w październiku

³⁴ C. Kozłowski, *Związek Walki Młodych (1943-1948)*, Warszawa 1978, s.555.

³⁵ AP w Otwocku, sygn. 2466/6, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, Podanie W. Bobrowieckiego z 13 XII 1948 r., k.15.

³⁶ AP w Otwocku, sygn. 2466/24, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, Sprawozdanie z 12 I 1949 r., k.3.

³⁷ W. Brenda, *op. cit.*, s. 516.

1946 roku aresztowania prezesa i sekretarza organizacji. Równoległe korzystając z dogodnej okazji powiatowe kierownictwo partii postanowiło przejąć kontrolę nad organizacją dzięki realizacji wytycznych Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PPR mówiących o niezwłocznej konieczności zwiększenia szeregów partyjnych KP PPR w Ostrołęce wydając polecenie o następującej treści:

„[...] aby każdy PPR-owiec był członkiem Samopomocy Chłopskiej [...] tylko przez partię można osiągnąć korzyści, a prócz tego partia powinna przez siebie dotrzeć każdemu chłopu do najwyższego urzędu.”³⁸

Szacuje się, iż w wyniku podjętych działań w organizacji pojawiło się 50 nowych członków o komunistycznych sympatiach co umożliwiło wybór na prezesa ZSCh przedstawiciela PPR Piotra Gołyńskiego, który wygrał w głosowaniu z kandydatem ludowców, dotychczasowym wiceprezesem Michałem Kaczyńskim, który jako jedyny z poprzedniego zarządu uniknął aresztowania przez UB. Pomimo przejścia przez komunistów Samopomocy Chłopskiej większość jej szeregowych członków skupionych w kołach gminnych nie podejmowało aktywności politycznej. W 1948 na 1611 mieszkańców wiosek regionu ostrołęckiego zaangażowanych w działalność organizacji 190 posiadało legitymację partyjną SL, 180 deklarowało członkostwo w Polskiej Partii Robotniczej a 10 w Polskiej Partii Socjalistycznej.

Po sfałszowanych wyborach z 19 stycznia 1947 r. i uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy 22 lutego 1947 r. ustawie o amnestii³⁹ aktywność oddziałów podziemia antykomunistycznego osłabła na tyle, że egzekutywa partyjna podjęła decyzję, iż możliwe jest podjęcie pod odpowiednią osłoną jednostek wojskowych głębszej pracy agitacyjnej w terenie. Pod hasłem „Przerobimy Kurpiowszczyznę!” dokonano masowej akcji propagandowej w terenie obejmującej 140 zebrań wiejskich, 6 wieców i 1 akademię. Zgromadzenia prowadzone przez 9 działaczy PPR pod osłoną pododdziałów wojska walnie przyczyniły się do utworzenia komitetów gminnych z oznakowanymi siedzibami w 3 gminach (Myszyniec, Goworowo, Łyse).⁴⁰ Z początkiem roku 1948 w ewidencji znalazło się 542 nazwiska mieszkańców powiatu z czego 43.9% działało w ramach ostrołęckiego komitetu miejskiego, natomiast pozostali skupieni w organizacjach szczebla gminnego w Goworowie, Myszyncu i Czerwinie stanowili odpowiednio 42.9%, 8.8% oraz 4.2% z przytoczonej powyżej liczby członków.⁴¹ W pozostałych gminach powiatu ostrołęckiego nie udało się zorganizować zwartych struktur opierając się na pojedynczych sympatykach lub kołach o niskim potencjale kadrowym. Mimo widocznego wzmożenia aktywności i niejako przebudzenia się z marazmu nadal nie osiągnięto głównego celu jakim było uczynienie z PPR na ziemi kurpiowskiej ruchu masowego. W kierownictwie powiatowym dostrzegano wyraźnie, iż wiecowanie jako metoda pozyskiwania sympatyków wobec wysokiego poziomu „reakcyjności” regionu pozostaje działaniem niewystarczającym. Jeszcze przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego kierownik Wydziału Propagandy Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Partii Robotniczej (WKW PPR) zwracało uwagę ostrołęckim towarzyszom na niedostateczny rozwój działalności na polu wydawniczym:

„Rozwój czytelnictwa prasy partyjnej [...] na waszym terenie jest koniecznym etapem pracy agitacyjnej przed wyborami.”⁴²

W odpowiedzi na ww. sugestię KP PPR wskazał na niskie zainteresowanie tego typu periodykami ze względu na ciągle utrzymującą się nieufność bądź obojętność ze strony lokalnej społeczności:
„Teren tutejszy jest zagrożony, nikt gazety nie kupi a nawet za dramo nie bierze chętnie.”⁴³

Sygnały te zostały zbagatelizowane przez WKW. Komitet Powiatowy w Ostrołęce w trybie natychmiastowym został dokooptowany do wojewódzkiej akcji prenumeraty czasopism partyjnych „Chłopska Droga” i „Trybuna Wolności”. Akcja zakończyła się spektakularną porażką, gdyż zainteresowanie owymi czasopismami okazało się znikomym nawet wśród aktywnych działaczy partyjnych doprowadzając do zalegania paczek w budynku KP oraz zadłużenia względem wojewódzkiego inicjatora akcji na kwotę rzędu 9880 złotych.⁴⁴ Zjawisko utrzymywało się również w latach 1947-1948, gdzie kwoty nieuregulowanych należności wobec organizatora akcji wahały się w przedziale od 1720 zł do 3450 zł w zależności od tytułu. W poprawie sytuacji nie pomogły nawet organizowane przez Komitet Wojewódzki szkolenia z zakresu technik kolportażu.

³⁸ AP w Otwocku, sygn. 2466/3 WKW PPR, KP PPR w Ostrołęce, Protokół z 11 XI 1946 r., k.2.

³⁹ Dz.U. 1947 nr 20 poz. 78.

⁴⁰ AP w Otwocku, sygn. 2466/8, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, k.12-15.

⁴¹ *ibidem*, sygn. 2466/8, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, k.37.

⁴² *ibidem*, sygn. 2466/16, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, Pismo z 19 X 1946 r., k.2.

⁴³ *ibidem*, sygn. 2466/25, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, Pismo z 7 X 1946 r, k.28.

⁴⁴ W. Brenda, *op. cit.*, s. 493.

W listopadzie 1947 roku na 129 rozproszonych egzemplarzy „Trybuny Wolności” 40 trafiło do funkcjonariuszy MO, a kolejnych 40 sztuk do funkcjonariuszy bezpieczeństwa publicznego. Trudno jednak stwierdzać o sukcesie kolportażu w sytuacji, gdy kierownictwa obydwu jednostek podjęły decyzji o przymusowym pobieraniu przez pracowników partyjnych tytułów prasowych rozwiązując problem regulowania należności poprzez potrącanie kwot za prenumeratę z pensji.⁴⁵ Realne zainteresowanie propagandowymi periodykami można oszacować dopiero poprzez odliczenie egzemplarzy rozdanych wewnątrz urzędów siłowych, co daje ilość 49 sztuk. Liczba czytelników wzrastała okresowo wraz tzw. tygodniami prasy będącymi agresywnym ulicznym kolportażem w wyznaczonych terminach przez kilka trzyosobowych oznaczonych zespołów aktywistów. O przebiegu tychże inicjatyw dowiadujemy się z korespondencji służbowej między KP w Ostrołęce a KW w Warszawie:

„[...] do akcji przystąpiliśmy z całą gorliwością. W dniu 17 kwietnia 1948 r. na murach i płotach ukazały się hasła popularyzujące naszą pracę [...] w niedzielę o godzinie 8 rano akcja ta ruszyła w pełnym toku. Zorganizowano 6 grup sprzedających [...] w różnych kierunkach miasta tj. przed kościołem, kinem i w miejscach najbardziej ruchliwych, jednakże akcja ta nie dała pomyślnego wyniku, jaki był przewidziany na ogólną ilość przysłanej nam prasy 100 egz. „Chłopskiej Drogi” i 60 egz. „Głosu Ludu. Skutkiem niedostatecznej rozprzedaży naszej prasy jest to, że większość mieszkańców miasta jest wrogo ustosunkowana do obecnej rzeczywistości, pozostała część składająca się z klasy robotniczej i chłopskiej boi się przetrzymywać prasy naszej w domu, to wszystko okazało się w praktycznym doświadczeniu, kiedy kilka egzemplarzy chcieliśmy rozdać do domu dla poszczególnych obywateli [...] stanowczo odmówili wzięcia tejże pracy, podając wyżej wymienione motywy.”⁴⁶

Wynika z tego, iż nawet maksymalne nasilenie aktywności w strategicznych sektorach miejskich nie przyniosło oczekiwanych korzyści, podwyższając chwilowo dane w statystyce, ukazując jednak specyfikę regionu i mentalności jego mieszkańców, gdzie wyraźnie widoczny był respekt przed działalnością niepodległościową prowadzoną pod szyldem AKO i NZW.

W ramach działalności referatu propagandy oprócz wielu nieudanych i niezadowolających akcji popularyzacji partyjnego czytelnictwa zajmowano się uświadamianiem ideologicznym stopniowo zwiększającej się struktury partyjnej w formie szkoleń. Zachowane dokumenty wskazują na wspólną inicjatywę na tym polu podjętą przez lokalnych socjalistów i komunistów. W maju 1948 roku powołano Komisję Szkoleniową PPR-PPS w składzie Leon Błaszczyk (PPR), Stanisław Krupiński (PPR) oraz Konstanty Piotrowski (PPS) i Edmund Bajkiewicz (PPS).⁴⁷ Początkowo planowana na czerwiec seria szkoleń zaplanowanych przez ww. gremium uległa dwumiesięcznemu opóźnieniu. Do zrealizowanych we wrześniu 1948 roku na terenie ostrołęckiego PUBP oraz więzienia kursów przystąpiło 40 aktywistów partyjnych. Szkolenie ukończyło z wynikiem pozytywnym 25 działaczy. W charakterystyce kursantów czytamy, iż:

„Należy zaznaczyć, iż uczestnicy kursów (...) pracownicy Urzędu Bezpieczeństwa i Więziennictwa (...) uczyli się i nadal uczą się sami i chociaż niektórzy z nich są na niskim poziomie, jednak po pewnym czasie większość z nich będzie dobrymi aktywistami.”⁴⁸

Wspomniani wyżej niski poziom części z kadr PPR zatrudnionych w aparacie bezpieczeństwa publicznego wiąże się zapewne częściowo z zaangażowaniem pracowników UB w utrwalanie władzy ludowej w powiecie i co za tym idzie ograniczonymi możliwościami czasowymi odnośnie analizowania materiałów ułatwiających podejście i zaliczeniu kursu a częściowo z powszechnego w skali kraju zjawiska niskiego poziomu intelektualnego funkcjonariuszy PUBP stąd też tak duży odsetek słuchaczy z wynikiem niedostatecznym.

Co do kursów prowadzonych w terenie borykano się z problemem braku potencjalnych prelegentów, którzy byłoby w stanie przygotować i przeprowadzić inicjatywę dla wiejskiego aktywu partyjnego. Początkowo planowano oprócz system szkoleń w terenie na sympatykach będących pracownikami lokalnej oświaty. Ze sprawozdania KP PPR z dnia 29 września 1948 dowiadujemy się dlaczego nie udało się zrealizować przyjętego założenia:

„Należy zaznaczyć, że w całym powiecie Ostrołęka jest tylko dwóch nauczycieli należących do naszej partii. Są to nauczyciele szkoły podstawowej i mieszkają o 20 km od Ostrołęki [...] Większość nowych towarzyszy stoi na niskim poziomie i nawet znaczna część spośród nich jest analfabetami [...]”⁴⁹

⁴⁵ AP w Otwocku, sygn. 2466/16, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, Pismo z 24 V 1948 r., k.74

⁴⁶ *ibidem*, sygn. 2466/16, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, Pismo z 19 IV 1948 r., k.65.

⁴⁷ *ibidem*, sygn. 2466/16, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, Pismo z 3 V 1948 r., k.65.

⁴⁸ *ibidem*, sygn. 2466.16, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, Sprawozdanie z 29 IX 1948 r., k.4.

W związku z zainicjowaną przez PKWN dekretem z dnia 6 września 1944 roku reformą rolną oznaczającą zmianę stosunków własnościowych połączoną z reformą ogólną struktury agrarnej polskiej wsi, szczególnego znaczenia nabrała praca referatów rolnych powiatowych struktur partyjnych.⁵⁰ Pierwsze działania na tym polu na terenie powiatu ostrołęckiego podjęto w lutym 1945 roku. Miały one charakter czynności ewidencyjnych.⁵¹ W sprawozdaniu z dnia 22 marca 1945 roku kierowanym do Komitetu Wojewódzkiego PPR w Warszawie podkreślano, iż podjęte działania przyniosły wzrost zaufania do władzy ludowej wśród ludności wiejskiej ziemi kurpiowskiej oraz wzmożone zainteresowanie członkostwem w strukturach partii. Działalność referatu rolnego KP PPR spotkała się jednak z błyskawiczną reakcją ze strony podziemia antykomunistycznego. W tym samym sprawozdaniu tak bardzo entuzjastycznym w ocenie dotychczasowych efektów pracy czytamy też, iż:

„(...) Nie zabrakło jednak i wrogich elementów, którzy agitowali przeciw parcelacji i dokonali szereg periodycznych zabójstw na aktywie PPR, by tym oziębic całą ludność i zastraszyć, by ziemi z majątku (...) nie przyjmowała (...). Zabójstwa te dokonywane na naszych członkach zahamowały naszą pracę (...) czekamy na oczyszczenie terenu przez Resort.”⁵²

Pomimo zagrożenia zdecydowano się na kontynuowanie czynności związanych z wprowadzaniem reformy rolnej. Wiosną 1945 roku dokonano łącznie 18 akcji parcelacyjnych na folwarkach powiatu ostrołęckiego. W jedynym przypadku akcja zakończyła się niepowodzeniem. W miejscowości Radogoszcz grupa aktywistów z PPR została rozpedzona w trakcie podejmowania czynności przez bliżej niezidentyfikowaną grupę uzbrojonych ludzi. W związku z zaistniałą sytuacją powiatowy pełnomocnik ds. reformy rolnej Stefan Kędziński zwrócił się do organów partyjnych i bezpieczeństwa publicznego o wydanie broni dla działaczy referatu celem samoobrony w obliczu podobnego typu napaści.⁵³ Podjęto wówczas decyzję o niepodejmowaniu w najbliższym czasie kolejnej próby przejęcia majątku w Radogoszczy. Jesienią dokonując ponownego rozpatrzenia sprawy plenum Komitetu Powiatowego uznało, iż wydarzenia z kwietnia 1945 miały wyraźny podtekst reakcyjny w związku z czym sprawę przekazano PUBP. 14 września funkcjonariusze bezpieczeństwa publicznego aresztowali pod zarzutem współpracy z antykomunistyczną konspiracją właściciela majątku Łuniewskiego w związku z czym szef ostrołęckiego UB zaproponował I sekretarzowi KP wznowienie procesu parcelacji dóbr w Radogoszczy do czego niezwłocznie przystąpiła jedna z powołanych do tego celu brygad.⁵⁴ Tym samym na terenie powiatu ostrołęckiego całkowicie zrealizowano założenia reformy rolnej eliminując z krajobrazu wiejskiego wielohektarowe gospodarstwa rolne.

Główną rolę Referatu Kobięcego PPR w Ostrołęce z podległą mu nieformalną przybudówką pod postacią Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet jasno określiła podczas jednego ze spotkań z kobiecym aktywem partyjnym jego ówczesna kierowniczka Maria Kulwieć:

„[...] my kobiety z partii musimy wszędzie i zawsze uprawiać propagandę, uświadamiając otoczenie.”⁵⁵

Powołane w tym celu specjalne grupy towarzyszek skupionych w tzw. brygady propagandy szeptanej wcielały się niejako w rolę komunistycznych agentów wpływu działających często incognito z zamiarem wykorzystania wszelkich stosownych w ich mniemaniu sytuacji życia codziennego, zarówno z zamiarem sondowania nastrojów ulicy jak również ku dyskretnemu, nieoficjalnemu szerzeniu treści propagandowych zgodnych z linią partii. Przed każdą tego typu akcją starano się zbiorowo instruować działaczki tak, aby były w stanie w toku dyskusji odeprzeć każdy nieprzychylny argument ze strony spotkanego mieszkańca miasta bądź okolicznej wsi.

W obliczu zmian zachodzących na krajowej scenie politycznej mających doprowadzić do przekształcenia PPR i PPS w jeden organ partyjny polecono powołać na szczeblu powiatowym tzw. Komitety Współdziałania mające zapewnić sprawne połączenie obu struktur w terenie. Egzekutywa ostrołęckiej PPR powołała w skład swojego komitetu L. Błaszczyka, M. Kulwieć i J. Dąbrowskiego.⁵⁶ Ze strony socjalistów w komitecie znaleźli się Edmund Bajkiewicz, Józef Wojciechowski i Antoni

⁴⁹ AP w Otwocku, sygn. 2466/16, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, sprawozdanie z 29 IX 1948 r., k.4.

⁵⁰ Dz.U. 1944 nr 4 poz. 17.

⁵¹ AP w Otwocku, sygn. 2466/18, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, Sprawozdanie z reformy rolnej z 22 III 1945 r., k.2.

⁵² *ibidem*.

⁵³ AP w Otwocku, sygn. 2466/18, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, k.1.

⁵⁴ *ibidem*, sygn. 2466/2, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, protokół z 24 IX 1945 r., k.1.

⁵⁵ *ibidem*, sygn. 2466/22, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, Protokół z 3 I 1947 r.

⁵⁶ *ibidem*, sygn. 2466/3, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, Protokół z 10 IV 1948 r., k.15.

Dziergowski. Komitet w powyższym składzie stanął w obliczu wyzwania przekonania pokażnej części członków ostrołęckich struktur Polskiej Partii Socjalistycznej o konieczności przeprowadzenia procesu scaleniowego. Problemy na tym polu sygnalizuje w nocie skierowanej do przełożonych z KW ówczesny I sekretarz PPR Leon Błaszczyk:

„PPS wbrew uchwałom władz naczelnych nie solidaryzuje się z PPR (głosując przeciw naszym wnioskom na korzyść wroga).”⁵⁷

Na przełomie sierpnia i września roku 1948 na posiedzeniu plenum KC PPR podjęto uchwałę o tzw. *odchyleniu prawicowym i nacjonalistycznym w kierownictwie partii* będącej preludem do przeprowadzenia czystek pośród działaczy partii na każdym szczeblu. W powiecie ostrołęckim należy podkreślić zaangażowanie Komitetu Powiatowego PPR w oczyszczanie z „elementu prawicowego” ostrołęckiej PPS. Zapewne wydarzenia na szczeblu centralnym odebrano jako doskonałą okazję do spacyfikowania sceptycznych nastrojów i reakcji wobec procesu scaleniowego pośród części ostrołęckich socjalistów wykorzystując je do nacisków wskazując konkretne osoby szczególnie szkodliwe z punktu widzenia zjednoczeniowego interesu komunistów. Część nazwisk działaczy przeznaczonych do relegowania została spisana na specjalnej liście przez funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego i w takiej też formie przekazana do lokalnych władz PPS za pośrednictwem towarzyszy z PPR. W czasie obrad plenum ostrołęckiego Komitetu Powiatowego PPR z 20 listopada 1948 roku towarzysz Karol Kleczkowski jasno określił pożądane jak i niepożądane elementy w szeregach socjalistów w obliczu finalizacji procesu scaleniowego:

„Akcja oczyszczania szeregów partyjnych przeprowadzona została z całkowitą energią w naszej Partii, pragnęlibyśmy aby bratnia PPS także samo usunęła ze swego grona wyzyskiwaczy, wszelkiego rodzaju sklepikarzy [wymiana nazwisk] aby do zjednoczonej partii weszła PPS z elementami robociarskimi, drobnymi i średnimi chłopami.”⁵⁸

Ogółem z PPS wyrzucono 44 działaczy, natomiast 25 zmuszono do przeprowadzenia samokrytyki. Wzorowo przeprowadzona wg. Karola Kleczkowskiego akcja oczyszczania szeregów ostrołęckiej PPR polegała na usunięciu w okresie październik-grudzień 78 członków w większości chłopów i robotników przejawiających znikomą wartość dla organów partyjnych lub wyrażających krytycznych stosunek do władzy ludowej z nieobliczalną formą demonstrowania swoich poglądów.⁵⁹ Pozbyto się również najbardziej zdemoralizowanych funkcjonariuszy UB i MO oraz działaczy zaniedbujących podstawowe czynności jakimi były opłacanie składek członkowskich czy obecność na posiedzeniach i udział w głosowaniach. Jedna osoba została pozbawiona legitymacji ze względu na kontakty z podziemiem niepodległościowym.⁶⁰ Warto zwrócić uwagę, iż pierwszy raz od powołania komunistycznych struktur partyjnych na ziemi kurpiowskiej weryfikacji przydatności poddane zostały osoby dotychczas służące na rzecz utrwalania nowego ustroju co pozostaje oznaką nie tylko względnej stabilizacji sytuacji w regionie pozwalającej na tego typu zachowania, ale również wzrostu znaczenia partii w życiu publicznym. Ostatnim elementem przygotowań do scalenia było wyznaczenie nowego podziału miejsc we wspólnych komitetach szczebla gminnego, miejskiego i powiatowego. W większości przypadków zaproponowano podział w którym 60% miejsc obsadzono działaczami PPR, pozostałe 40% oferując PPS-owcom. Delegatem na Kongres Zjednoczeniowy odbywający się w dniach 15-21 grudnia 1948 mianowano ówczesnego I sekretarza KP PPR Witolda Ratkowskiego. On też został po powrocie z Warszawy powołany na I sekretarza Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) w Ostrołęce.

Polska Partia Robotnicza na terenie powiatu ostrołęckiego w latach 1945-1948 ze względu na niskie poparcie społeczne wynikające z antykomunistycznego nastawienia miejscowej ludności aktywnie wspierającej powojenne podziemie niepodległościowe pozostawała strukturą o ograniczonych możliwościach działania. Problemy z pozyskaniem pośród miejscowych wartościowego elementu do pracy agitacyjno-propagandowej owocowały koniecznością wykorzystywania działaczy napływowych przysyłanych przez Komitet Wojewódzki. Prowadzenie działalności w ówczesnych warunkach możliwe było głównie dzięki roztoczeniu parasola ochronnego nad strukturą partyjną przez wojsko i siły bezpieczeństwa publicznego gwarantujące nie tylko asekurację, ale również i interwencję w przypadku wszelkiego rodzaju niepowodzeń bądź kryzysów. W realiach państwa o ustroju demokratycznym z systemem wielopartyjnym bez masowych

⁵⁷ *ibidem*.

⁵⁸ *ibidem*, sygn.2466/2. WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, Protokół z 30 IX 1948 r., k.10.

⁵⁹ W. Brenda, *op. cit.*, s. 526.

⁶⁰ AP w Otwocku, sygn.2466/26, WKW PZPR, KP PPR w Ostrołęce, Pismo z 7 XII 1948 r., k.8.

falszerstw wyborczych przy negatywnej postawie miejscowej ludności ostrołęckich działaczy komunistycznych czekałaby pewna marginalizacja a być może również i delegalizacja struktur połączona z wszczęciem postępowań karnych za de facto zdradę stanu w związku z działaniem na szkodę lokalnej społeczności poprzez realizowanie interesów rządu ZSRR. Braki kadrowe starano się rekompensować podporządkowywaniem dotychczasowych lub powoływaniem nowych organizacji o charakterze marionetkowym względem organów partyjnych przy równoczesnym delegalizowaniu wszelkich niezależnych od władzy ludowej regionalnych organizacji społeczno-kulturalnych. W szeregach partyjnych dominował marazm wynikający z częściowej demoralizacji działaczy wynikającej z niskiego poziomu wykształcenia i statusu społecznego. Postawione przez zwierzchników cele realizowano zatem zazwyczaj z niezadowolającymi efektami narazając strukturę na straty materialne i wizerunkowe. Połączenie z PPS choć wzmocniło partię w kwestiach kadr, nie zjednało jej zwolenników w powiecie. Zmiana nazwy nie oznaczała zmiany mentalności mieszkańców regionu zachowujących nieprzerwanie od początku instalowania agend władzy ludowej w Ostrołęce stosunek w najlepszym wypadku chłodno neutralny, w sporej części otwarcie wrogi.